



# Pierwszy rok NCN

Zakończył się rok 2011 – pierwszy rok kalendarzowy, który w całości może zostać zaliczony do historii Narodowego Centrum Nauki. Korzystając z okazji, warto podsumować ten okres działalności NCN. Pozostawię na boku kwestię zasadności powołania do życia agencji skupiającej się na finansowaniu badań podstawowych. Francis Bacon już około 1620 r. celnym aforyzmem podkreślił wagę badań o charakterze nieaplikacyjnym: „Prawdziwa wiedza to znajomość przyczyn”. Rozumiem, że dla niektórych finansowanie badań naukowych nie nastawionych na praktyczne zastosowanie może być tematem do dyskusji, ale zakładam równocześnie, że podkreślenie roli badań podstawowych w środowisku czytelników „PAUzy Akademickiej” nie jest konieczne.

Budowa od podstaw nowej instytucji w tak niezwykle krótkim czasie wydaje się rzeczą nadzwyczaj ambitną, ale jest to również olbrzymie wyzwanie i doświadczenie, które trudno powtórzyć. Osobiście jest to dla mnie również potwierdzenie, że chociaż my, Polacy, lubimy narzekać na naszą skłonność do złego zarządzania, to jednak szereg przedsięwzięć, które podejmujemy, od Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, przez organizację masowych wydarzeń typu pielgrzymki papieskie, po budowę od podstaw NCN, jest dowodem na to, że przy dobrej motywacji potrafimy zorganizować rzeczy trudne niemalże od ręki, a rzeczy niemożliwe... zaraz następnego dnia.

## Prace nad ustawą

Co prawda ustawa o Narodowym Centrum Nauki weszła w życie w dniu 1 października 2010 r., ale pierwsze trzy miesiące istnienia Centrum były przeznaczone na prace organizacyjne mające na celu budowę struktury administracyjnej Biura NCN. Gwoli przypomnienia: data 30 kwietnia, która znalazła się w pełnym tytule ustawy (ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Narodowym Centrum Nauki), to data przyjęcia przez Sejm stanowiska Senatu w sprawie projektu tej ustawy. Warto zwrócić uwagę na tempo prac nad samą ustawą. Projekt został złożony do łaski Marszałkowskiej 7 stycznia 2009 r. Nad projektem pracowano kolejno: w Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, na posiedzeniach plenarnych Sejmu, w senackiej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz na posiedzeniu plenarnym Senatu RP. Po przyjęciu stanowiska Senatu przez Sejm, projekt ustawy o Narodowym Centrum Nauki został skierowany do Prezydenta RP. 20 maja 2010 r. został podpisany przez Bronisława Komorowskiego, Marszałka Sejmu RP, który wykonywał w tym czasie obowiązki Prezydenta RP. Warto zwrócić uwagę na fakt, że dzięki inicjatywie i zaangażowaniu pani minister Barbary Kudryckiej prace nad projektem ustawy powołującej do życia NCN przebiegały niezwykle sprawnie, tym bardziej, że równocześnie rozpatrywane były projekty pozostałych aktów z pakietu ustaw reformujących naukę, czyli ustawa o zasadach finansowania nauki, ustawa o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju, ustawa o instytutach badawczych, ustawa o Polskiej Akademii Nauk oraz ustawa – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące system nauki.

## Lokalizacja NCN

Z punktu widzenia ustawy o Narodowym Centrum Nauki, poza uregulowanym w tym akcie zakresie zadań, trybem pracy i organizacją Centrum, niezwykle istotną kwestią była lokalizacja nowo powołanej instytucji w Krakowie. Jest to o tyle ewenement, że urzędy o ogólnopolskim zasięgu działalności pozostają domeną stolicy, a przypadki lokalizacji instytucji tego typu poza Warszawą należą do rzadkości. Można by tu poruszyć sprawę siedziby Centrum. W tej chwili NCN wynajmuje powierzchnię biurową w budynku Biprostalu przy ul. Królewskiej. Zabezpiecza

to bieżące potrzeby Centrum, ale biorąc pod uwagę, że NCN jest jedynym w Krakowie urzędem o ogólnopolskim zasięgu działania, nie byłoby niczym niewłaściwym zlokalizowanie instytucji w ścisłym historycznym centrum miasta.

## Tempo prac

Oczekiwania środowiska naukowego względem Centrum od początku były wyraźnie określone i na bieżąco przedstawiane. Było to przede wszystkim oczekiwanie jak najszybszego ogłoszenia NCN-owskich konkursów, które w dużej mierze miały przejąć funkcję cyklicznych konkursów organizowanych wcześniej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Mówiąc najkrócej: Centrum miało przekazać polskim naukowcom w drodze konkursów środki przewidziane w ustawie budżetowej na finansowanie badań podstawowych. Było to o tyle istotne, że ustawa o Narodowym Centrum Nauki nie przewidywała, żadnej „zakładki” pozwalającej na zorganizowanie dużego konkursu grantowego na finansowanie projektów badawczych przez MNiSW. NCN miało jednocześnie zbudować własną strukturę, przygotować i ogłosić konkursy oraz ocenić zgłoszone wnioski, a następnie przekazać do jednostek naukowych pieniądze na realizację wyłonionych projektów. Cel ten od początku przyświecał osobom zaangażowanym w budowę Biura Centrum tzn. profesorowi Szczepanowi Bilińskiemu, pełnomocnikowi ds. utworzenia NCN, profesorowi Andrzejowi Jajszczykowi, dyrektorowi NCN oraz pierwszym pracownikom Centrum. Trudno również przecenić rolę Rady NCN, która, kierowana przez profesora Michała Karońskiego, w bardzo krótkim czasie tzn. pomiędzy 15 grudnia 2010 r. a 15 marca 2011 r. przygotowała konkursy na stanowiska dyrektora NCN, koordynatorów dyscyplin oraz określiła warunki czterech pierwszych konkursów ogłoszonych przez Centrum 15 marca 2011 r.

## Konkursy

Zarówno Dyrekcja, Rada, jak i pracownicy NCN włożyli wiele wysiłku, by sprostać oczekiwaniom polskich naukowców. Do chwili obecnej Centrum ogłosiło 11 konkursów (w podziale na sześć typów) w 4 edycjach. W ten sposób NCN odszedł od wcześniej praktykowanej zasady cyklicznych konkursów, w ramach których polscy naukowcy mogli ubiegać się o finansowanie projektów badawczych własnych, w tym habilitacyjnych, i projektów promotorskich. W obecnej ofercie NCN jest sześć typów konkursów, przy czym każdy typ konkursu jest adresowany do konkretnej grupy naukowców, starając się uwzględnić tyle nie konkretną dyscyplinę nauki, czy rodzaj jednostki naukowej, w której pracuje wnioskodawca, ale poziom zaawansowania badacza i charakter jego pracy.

Co jest największym sukcesem Centrum do tej pory? Z pewnością to, że nie zawiedliśmy oczekiwań i stworzyliśmy urząd oraz procedury, dzięki którym przekazaliśmy polskim naukowcom niemalże cały budżet przewidziany na ten cel w 2011 r. tzn. 469 mln zł z 471 mln zł. Oczywiście pozostają jeszcze wyzwania typu utrzymanie planu ogłaszania konkursów w 2012 r., obsługa projektów wyłonionych w już zakończonych konkursach oraz projektów z konkursów z lat 2005–2010 przejętych z MNiSW. Osobną, niezwykle ważną sprawą pozostaje określenie przez Radę NCN priorytetowych obszarów badań podstawowych, zgodnych ze strategią rozwoju kraju. To spore wyzwania, ale jak mawiał Henry Ford: „Nic nie jest szczególnie trudne do zrobienia, jeśli tylko rozłożyć to na etapy”.

TOMASZ BZUKAŁA

p.o. zastępcy dyrektora Narodowego Centrum Nauki